

Dania nie chce płacić za więźniów-obcokrajowców

28 maja 2014

Za utrzymywanie cudzoziemców w duńskich więzieniach powinny płacić kraje, których są oni obywatelami – twierdzą duńscy politycy. W szczególności kraje wschodnioeuropejskie powinny zabrać swoich obywateli z duńskich więzień, aby ci odbywali karę w ojczyźnie. Drugą proponowaną opcją jest utrzymanie więźniów co prawda w duńskich więzieniach, ale na koszt kraju pochodzenia – podaje agencja ITAR-TASS powołując się na głosy z duńskiego parlamentu.

Duńskie więzienia są przepełnione obcokrajowcami. Według niektórych ocen, duński budżet traci na tym ponad 200 milionów koron rocznie (to równowartość około 36,4 milionów dolarów amerykańskich). Pomimo umowy z 2008 roku, nakazującej ekstradycję przestępców do rodzimego kraju, celem odbycia kary na miejscu, wiele krajów odmawia przyjęcia skazanych.

W wywiadzie udzielonym duńskiej telewizji, Jeppe Kofod z rządzącej Socjaldemokracji Danii (Socialdemokraterne) przyznał, że istnieje już projekt ustawy regulującej tę bolączkę. Planuje się wykorzystanie sankcji ekonomicznych dla wywarcia presji na krajach odmawiających ekstradycji.

Koszt utrzymania jednego skazanego w duńskim więzieniu, według danych podanych przez Kofoda, to 1800 koron (325\$) dziennie. W Rumunii, dla przykładu, to tylko równowartość 120 koron (22\$). Kofod twierdzi, że właśnie ta różnica nakłoniła go do wystąpienia z inicjatywą reformy.

Z kolei lider opozycyjnej, konserwatywno-liberalnej Venstre, Lars Løkke Rasmussen, proponuje inny wariant. Według niego, cudzoziemcy powinni być osadzeni w więzieniach o mniej komfortowych warunkach.

Według danych statystycznych, około 1/4 skazanych to cudzoziemcy, z czego około 1/3 to obywatele krajów europejskich, które są związane z Danią szeregiem umów unijnych, nakazujących ekstradycję. Jak podaje gazeta Informashon, w 2012 roku budżet duński wyłożył 560 milionów koron na utrzymanie skazanych-cudzoziemców.

Na podstawie: itar-tass.com

Źródło: [Autonom](#)